

Kasia Rodowicz, Ta

Wtańcz mnie w swoje piękno i niech skrzypce w ogniu drżą.

Przez paniczny strach, aż znajdę w nim bezpieczny port.

Chę oliwna byc gałązka, podnieś mnie i leć.

Tańcz mnie, po miłości kres/ 2x

Wtańcz mnie w swoje piękno, póki nikt nie widzi nas.

W twoich ruchach odżył chyba Babilonu czas.

Pokarz wolno to, co wolno widzieć tylko mnie.

Tańcz mnie, po miłości kres/ 2x

Odtącz mnie do ślubu aż, jeszcze, jeszcze raz.

Tańcz mnie bardzo delikatnie, długo, jak się da.

Bądźmy ponad to miłością, pod nią bądźmy też.

Tańcz mnie, po miłości kres/ 2x